

Piotr Biliński

Instytut Spraw Publicznych UJ
ORCID 0000-0001-7626-8052

Wojenne losy Adama Vetulaniego (1939–1945)

War Experiences of Adam Vetulani (1939–1945)

In September 1939, Professor Adam Vetulani participated in the military campaign against Germany with the rank of platoon sergeant. On September 17, he crossed the border into Romania and was subsequently interned. In April 1940, he made his way to France through Yugoslavia and northern Italy. He joined the 2nd Infantry Rifle Division commanded by General Bronisław Prugar-Ketling. After the defeat of France, the entire division, including Vetulani, crossed into neutral Switzerland, where he was interned. He spent five years in the Helvetian country from 1940 to 1945. With the help of the Swiss authorities, he organized high school and university education for the interned soldiers. As a result of his efforts, several hundred Poles received university degrees, and dozens received doctorates. On behalf of the Polish government-in-exile, he also served as a representative of the National Culture Fund, offering modest stipends to academics. His dedication to organizational and scientific activities earned him the recognition and respect of his superiors.

Keywords: Adam Vetulani, World War II, internment in Switzerland, education of Polish soldiers

Słowa kluczowe: Adam Vetulani, druga wojna światowa, internowanie w Szwajcarii, nauczanie żołnierzy polskich

Celem artykułu jest przybliżenie wojennej działalności wybitnego historyka prawa polskiego i kanonicznego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Adama Joachima Vetulaniego (1901–1976), politycznie sympatyka ruchu ludowego, a z końcem lat trzydziestych Frontu Morges. Podstawę niniejszych rozważań stanowią nieznanne w większości źródła, które pozwalają rzucić nowe światło na czasy internowania żołnierzy polskich w neutralnej Szwajcarii podczas II wojny światowej. Przy pisaniu artykułu wykorzystano materiały zgromadzone przede wszystkim w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (akta poselstwa polskiego w Bernie), Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

wie (K III-58, spuścizna A. Vetulaniego), Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (sp. 112, spuścizna A. Vetulaniego), Centralnym Archiwum Wojskowym (akta 2 Dywizji Strzelców Pieszych), Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie (Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rządu RP na uchodźctwie), Archiwum Helveto-Polonicum (spuścizna Janusza Rakowskiego), Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie (zespół Stanisława Kota), Archiwum Narodowym w Krakowie, (kopie materiałów A. Vetulaniego dotyczących organizacji nauczania w obozach internowanych w Szwajcarii) oraz pamiętniki, artykuły wspomnieniowe i bogatą literaturę przedmiotu¹.

Pobyt w Rumunii

25 sierpnia 1939 r., podczas pobytu z rodziną na urlopie w Zawoi w willi Polskiej Akademii Umiejętności Vetulani został zmobilizowany i przydzielony w stopniu plutonowego do Biura Cenzury Wojskowej, a następnie Głównej Poczty Polowej nr 2 zmobilizowanej przez Dyрекcję Okręgu Pocht i Telegrafów w Krakowie². Wiele lat później, w rozmowie z synem Jerzym Vetulanim próbował ten krok, uznając, że „jedyną rzeczą, którą potrafił zrobić dla Polski w tej sytuacji, to wykorzystać wiedzę, jak prowadzi się drużynę do boju. Cała akademicka nauka nie miała sensu”³. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r., razem ze swoim oddziałem, już 3 września opuścił Kraków, wycofując się na wschód. We Lwowie spotkał się z bratem Kazimierzem – było to ich ostatnie spotkanie⁴. Po przekroczeniu granicy z Rumunią, w nocy z 17 na 18 września został internowany. Przeżywał wówczas wskutek klęski wielkie rozczarowanie do polskiego rządu i dowództwa wojskowego⁵.

- 1 Literatura dotycząca edukacji żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii jest bardzo obfita, ale jednostronna, pobieżna i powielająca wcześniejsze ustalenia Vetulaniego i Władysława Drobnego, z rzadka odwołująca się do zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego i nieuwzględniająca zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie (akta poselstwa RP w Bernie) Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, gdzie znajduje się szwajcarska spuścizna Vetulaniego. Z ważniejszych prac zob. W. Petsch, *Polskie obozy uniwersyteckie w Szwajcarii w latach 1940–1945*, „Nauka Polska” 1967, nr 2, s. 120–124; S. Wąsik, *Prace kulturalno-oświatowe w 2 Dywizji Strzelców Pieszych*, [w:] *Oświata, książka i prasa na obczyźnie*, red. C. Czapliński, Londyn 1989, s. 51–62; J. Smoliński, *Polskie obozy uniwersyteckie w Szwajcarii w czasie II wojny światowej*, [w:] *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na zachodzie w czasie II wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 38–51; idem, *Oświata polska w Szwajcarii podczas II wojny światowej*, [w:] *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata Polska na Zachodzie w czasie II wojny światowej*, red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 180–189; J. Kobryner, *Nauka dla Polski. Praca dla Szwajcarii. Szkolnictwo polskie w Szwajcarii 1940–1945. Cele, zasady, organizacja, program*, [w:] *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 19–37; T. Zaniewska, *Szkolnictwo polskie w Szwajcarii w czasie II wojny światowej*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2004, t. 6, s. 95–122; M. Tomczyk, *Działalność obozów uniwersyteckich podczas internowania żołnierzy polskich w Szwajcarii w latach 1940–1945*, [w:] *Niemcy – Austria – Szwajcaria. Rocznik katedry badań niemieckojęzycznych Uniwersytetu Łódzkiego*, red. K.A. Kuczyński, t. 2, Łódź 2007, s. 187–220; M. Matyja, *Niespełnione nadzieje. Losy polskiej 2 Dywizji Strzelców Pieszych w latach 1940–1945*, Toruń 2013, s. 86–102; *Żołnierze polscy internowani w Szwajcarii (1940–1945)*, red. J. Smoliński, Warszawa 2010, s. 123–150; G. Majka, *Praca dla Szwajcarii nauka dla Polski. 2 Dywizja Strzelców Pieszych w Szwajcarii*, Warszawa 2015, s. 147–157; M. Żejmo, *Druga Dywizja Strzelców Pieszych gen. Prugara-Ketlinga internowana w Szwajcarii podczas II wojny światowej*, „Historia Slavorum Occidentis” 2014, nr 6, s.135–151.
- 2 Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [AUJ], sp. 46/7, Spuścizna T. Lehra-Splawińskiego, W. Lehr-Splawiński, *Jak zacząłem drugą wojnę światową* (maszynopis), s. 1–2.
- 3 M. Rotkiewicz, *Mózg i błazen: rozmowa z Jerzym Vetulanim*, Wołowiec 2015, s. 14.
- 4 Archiwum Nauki PAN i PAN w Krakowie [AN PAN i PAU], K III-58, Spuścizna A. Vetulaniego, j.a. 45, A. Vetulani, *Wrześniowa tułaczka* (maszynopis), s. 9.
- 5 Ibidem, s. 14.

Dzięki szybkiemu opanowaniu podstaw języka rumuńskiego (nauczył się go przy pomocy elementarza z obrazkami, uzyskanego od prawosławnego księdza) zaczął referować żołnierzom wiadomości wojenne⁶. Znad granicy został skierowany do obozu w Babadag na terenie malarycznej Dobrudży, gdzie pełnił funkcję „oficera oświatowego”⁷. Od października 1939 r. odwiedzał obozy internowania żołnierzy polskich na terenie Dobrudży, gdzie wygłaszał pogadanki oświatowe i rozdawał zapomogi finansowe przyznane przez rząd rumuński⁸.

25 listopada 1939 r. Minister Spraw Zagranicznych RP na uchodźctwie, August Zaleski, powołał Vetulaniego na stanowisko kierownika Wydziału Kulturalno-Oświatowego (propagandy) w attachacie wojskowym ambasady RP w Bukareszcie, kierowanym przez ppłk. dypl. Tadeusza Zakrzewskiego⁹. Równocześnie z ramienia Ministra Opieki Społecznej Jana Stańczyka uczony objął stanowisko członka Komitetu Obywatelskiego przy Delegacie Rządu RP dla spraw uchodźców w Rumunii, ministrze Mirosławie Arciszewskim¹⁰. Oprócz troski o prasę, książki i pogawędki dla żołnierzy miał się zajmować całokształtem szkolnictwa w obozach cywilnych oraz organizowaniem nauczania dla licznie przybyłej do Rumunii z rodzicami młodzieży. Powstawały wówczas szkoły powszechne, gimnazja i licea w niemal każdym większym skupisku polskich uchodźców. Ponieważ dla Vetulaniego były to sprawy nowe, dobrał sobie do pomocy docenta Uniwersytetu Lwowskiego, Łukasza Kurdybachę. Wizytował on szkoły i dawał nauczycielom odpowiednie instrukcje, wprowadzając do systemu szkolnego pewien unifikujący je ład¹¹. I to Kurdybacha, na wniosek Vetulaniego, został kierownikiem Wydziału Kulturalno-Oświatowego Komitetu Obywatelskiego po wyjeździe uczonego do Francji w połowie kwietnia 1940 r.¹²

Praca Vetulaniego uzyskała wysoką ocenę Wiceministra Spraw Wojskowych gen. Mariana Kukiela, nie bez przyczyn politycznych¹³. Z tego ostatniego względu oraz przedwojennej znajomości Vetulani był darzony zaufaniem przez wpływowego ministra Stanisława Kota, pełniącego *de facto* funkcję zastępcy premiera gen. Władysława Sikorskiego. Depesze, jakie doń przesyłał, były pisane z intencją zdyskwalifikowania przeciwników politycznych. W liście do Kota z 25 listopada 1939 r. wyraźnie widać starania na rzecz opanowania przez zwolenników rządu RP na uchodźctwie Komitetu Obywatelskiego i usunięcia od wpływów polityków sanacyjnych¹⁴. W kolejnym liście, z 28 listopada 1939 r., diagnozując, „że nadal rządzi tutaj dawna reżimowa paczka”, domagał się zarówno przesunięcia części wartościowych osób z Bukaresztu „do obozów prowincjonalnych celem pracy społeczno-kulturalnej na miejscu” oraz wyraźnego wskazania z Paryża, że to do niego należy kontrola i nadawanie kierunku ideowego pism

6 Ibidem, s. 16–17.

7 Ibidem, s. 21.

8 T. Dubicki, *Żołnierze polscy internowani w Rumunii w latach 1939–1941*, Łódź 1990, s. 234.

9 Ibidem, s. 229.

10 Idem, *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995, s. 60.

11 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii 1940–1945*, Warszawa 1976, s. 10.

12 Ibidem, s. 71. Ł. Kurdybacha (1907–1972) historyk wychowania, oświaty i kultury, asystent prof. Stanisława Łempickiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Szerzej o nim zob. J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy w latach 1940–1946*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. 26, s. 211–227.

13 T. Dubicki, S.J. Rostworowski, *Sanatorzy kontra sikorszczycy, czyli walka o władzę na uchodźctwie w Rumunii 1939–1940*, Warszawa 1993, s. 61.

14 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 25.11.1939 r.

wydawanych przez Komitet¹⁵. W styczniu 1940 r. informował Kota, że w skład ambasady wchodzi prosanacyjna arystokracja, pod której wpływem uniemożliwiono mu przejście steru spraw propagandy; musiało to osłabić wśród wojska autorytet aktualnych władz i rodzić przekonanie, że decydujące wpływy na jego sprawy zachowała sanacja¹⁶.

W styczniu 1940 r. Vetulani odrzucił otrzymaną od ministra Jana Stańczyka nominację na przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego. Proponował na to stanowisko byłego prezesa Stronnictwa Pracy na województwo krakowskie mecenas Bronisława Kuśnierza, „co do lojalności którego nie można mieć wątpliwości”¹⁷. W liście do Kota uzasadniał odmowę impulsywnością swojego charakteru oraz niedobrymi relacjami z ambasadorem Rogerem Raczyńskim, co skutkowało by ograniczeniem pola działania¹⁸.

W styczniu 1940 r. funkcję przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego objął Michał Florkow, były radny miejski z Krakowa i działacz PPS-u, któremu na skutek interwencji Vetulaniego popartej przez Arciszewskiego przydano Kuśnierza jako zastępcę¹⁹. Czas pokazał, że Kuśnierz szybko skonfliktował członków Komitetu Obywatelskiego, gdyż za wszelką cenę starał się „zrobić porządek z sanacją”. Działał niezbyt zręcznie i w sposób apodyktyczny, podważając dotychczasowy dorobek tej organizacji. W konsekwencji został odwołany z funkcji 4 maja 1940 r., przez krytycznie go oceniającego ministra Stańczyka. Vetulani dopatrywał się w usunięciu swojego faworyta „zorganizowanego ataku, podnoszącego coraz bardziej głowę zbankrutowanego obozu dawnego regime’u”²⁰. Wpływy sanacji stanowiły dlań obsesję; w lutym i marcu 1940 r. uprzedził Kota o licznych pogłoskach, że „Paryż i Angers znów są obstawione figurantami dawnego reżimu, no i że nadmiar jest Żydów, i to takich, którzy dawniej wystługiwali się reżimowi”²¹. Ewidentnie kwestia żydowska nie dawała mu spokoju, gdyż w kolejnym liście do Kota pisał, że „rodzą się wieści, że w Paryżu jest trochę za dużo Żydów. Pan Profesor wie, że antysemity nie jestem [...], ale przecież zdaje się naprawdę jest tych Żydów w Paryżu trochę za wielu. Może zresztą to tylko plotka, ale trzeba by z nią walczyć”²².

W połowie kwietnia 1940 r. Vetulani opuścił Bukareszt, by przez Jugosławię i północne Włochy przedostać się do alpejskiej miejscowości Modane we Francji. Wierzył, że potężna armia francuska „zetrze z powierzchni ziemi Niemcy hitlerowskie”, a on już niebawem wróci „na nasze ziemie i te których granice zostały wytknięte traktatem wersalskim i te nadodrzańskie, które w ciągu wieków zostały nam zagarnięte”²³. Liczył, że już latem 1940 r. powróci do Polski „pomścić stokrotnie zadane nam krzywdy”. Zastanawiał się, jak żołnierzy polskich przyjmie znękany kraj i czy dojdzie do rozliczeń z rządzącą sanacją²⁴.

15 Ibidem, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 28.11.1939 r. Zob. też T. Dubicki, S.J. Rostworowski, *Sanatorzy kontra sikorszczycy*, s. 101.

16 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 10.01.1940 r. Zob. też T. Dubicki, S.J. Rostworowski, *Sanatorzy kontra sikorszczycy*, s. 103.

17 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do J. Stańczyka, Bukareszt 18.01.1940 r.

18 Ibidem, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 01.1940 r.

19 Ibidem, List S. Kota do A. Vetulaniego, Paryż 23.01.1940 r. Kot w liście do Vetulaniego ujawnił, że Kuśnierz nie mógł zostać szefem ze względu na niechęć doń lewicy i niepohamowaną „namiętność antysemicką”.

20 Ibidem, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 10.02.1940 r. Zob. też T. Dubicki, *Polscy uchodźcy w Rumunii*, s. 63–65.

21 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 17.02.1940 r.

22 Ibidem, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 13.03.1940 r.

23 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 45, A. Vetulani, *Wrześniowa tułaczka* (maszynopis). s. 13.

24 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 29.01.1940 r.

We Francji znajomy lekarz Bolestaw Pogonowski poinformował Vetulaniego, że winien się stawić w siedzibie emigracyjnego rządu polskiego w Angers. Domyśliwszy się, że za tym wezwaniem stoją jego koledzy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kot i Kukiel, podówczas ministrowie w rządzie Sikorskiego, oraz że czeka go tam praca biurowa, skierował się wprost do punktu organizacyjnego wojska w Bressuire, gdzie zataiwszy tytuł profesora i wyreklamowawszy się od wszelkich prac typu kancelaryjnego, które chciano mu powierzyć ze względu na wiek, dostał się do oddziału liniowego²⁵. Chciał walczyć „jak na żołnierza przystało”²⁶. Służył jako zastępca dowódcy 3. plutonu, 9. kompanii szturmowej por. Feliksa Radomskiego, 3. batalionu mjr. dypl. Leona Marchwickiego, 6. Kresowego Pułku Strzelców Pieszych ppłk. dypl. Stanisława Bienia 2. Dywizji Strzelców Pieszych gen. bryg. Bronisława Prugara-Ketlinga. Jednak szybko został rozpoznany przez oficerów i zdekonspirowany jako profesor uniwersytecki, jeden z nich bowiem został obłany przez Vetulaniego na egzaminie z prawa kościelnego i musiał powtarzać rok²⁷.

Dywizja wchodziła w skład 45. Korpusu dowodzonego przez gen. Mariusa Daille, należącego do 8. Armii broniącej Alzacji i Lotaryngii. Zepchnięci w toku walk nad granicę szwajcarską, aby uniknąć okrażenia i niewoli, polscy żołnierze walczyli z Niemcami przez dwa dni, 18 i 19 czerwca 1940 r., na wzgórzach Clos du Doubs oraz pod miejscowościami Maïche, Saint Hippolyte, Damprichard i Trévillers. Organizacja polskiej obrony odbywała się w niezwykle trudnych warunkach. Wszystkie drogi były zatarasowane uciekającymi żołnierzami francuskimi. Pomimo to bilans walk stoczonych przez 2 DSP należy uznać za pomyślny; w sytuacji, kiedy zdemoralizowane wojsko francuskie w panicznym odwrocie nie stawiało prawie żadnego oporu, polscy żołnierze stanęli do walki, zadając wrogom spore straty²⁸. Po latach w rozmowie z wnukami Vetulani wspominał, że zastrzelił czterech Niemców. Za odwagę wykazaną w walkach odwrotowych został przez Prugara-Ketlinga awansowany do stopnia sierżanta i odznaczony Krzyżem Walecznych oraz francuskim Croix de guerre avec étoile en bronze²⁹. W nocy z 19 na 20 czerwca 1940 r. prawie cała dywizja, licząca prawie 13 000 żołnierzy przekroczyła granicę szwajcarską, gdzie została rozbrojona i internowana³⁰.

Organizacja szkolnictwa na internowaniu w Szwajcarii

W kraju Helwetów Vetulani przebywał w latach 1940–1945³¹. Będąc jednym z niewielu profesorów akademickich wśród internowanych żołnierzy, współpracował z wieloma przedstawicielami środowisk naukowo-oświatowych, m.in. sekretarzem generalnym La Fonds Européen de Secours aux Étudiants victimes de la guerre, (FESE, Europejski Fundusz

25 A. Vetulani, *Na drogach Francji*, „Tygodnik Powszechny” 30.05.1965, nr 22 (853), s. 2; A. Wojciechowski, *Moje spotkania z Profesorem*, [w:] *Adam Vetulani 1901–1976. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 16 XI 2001 roku*, red. R. Majkowska, Kraków 2005 (W Służbie Nauki, nr 10), s. 86.

26 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 131, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Kota, Bukareszt 29.01.1940 r.

27 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 12–14.

28 Szerzej o walkach zbrojnych 2 DSP zob. J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998.

29 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 202, (4.11.1974 r., A. Vetulani został uchwałą Rady Państwa awansowany do stopnia podporucznika).

30 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 20–21.

31 P. Bednarz, *Szwajcarska historiografia II wojny światowej – główne zagadnienia*, „Dzieje Najnowsze” 2009, nr 3, s. 229–240.

Pomocy Studiującym), André de Blonayem, i komisarzem federalnym do Spraw Internowania i Hospitalizacji, pułkownikiem dywizjonerem Johannesem von Muraltem³². Wspólnie działali na rzecz zorganizowania szkolnictwa podstawowego, średniego, wyższego i kursów doszkalania zawodowego dla internowanych żołnierzy polskich (działania były współfinansowane przez Young Men's Christian Association – YMCA, Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej).

17 sierpnia 1940 r. Vetulani w rozmowie z dowódcą dywizji Prugarem-Ketlingiem przedłożył swoje projekty oświatowe, które kilka dni później, na prośbę zwierzchnika, przedstawił w formie pisemnej (*Uwagi w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii*)³³. Jego sugestie padły na podatny grunt, gdyż Prugar-Ketling szybko je podchwycił i 24 sierpnia 1940 r. nakazał dokonanie we wszystkich oddziałach spisu nauczycieli oraz uczniów szkół średnich i powszechnych³⁴.

Profesor obliczał, że na skutek zbrodniczej działalności Niemców śmierć poniosło już prawie stu profesorów polskich, co oznaczało, że brakowało obsady dla prawie dwóch wyższych uczelni. Do tego należało dodać jeszcze sporą grupę uczonych, którzy musieli przejść na emeryturę. Stan nauki polskiej jawił mu się więc katastrofalnie. Grozę położenia powiększało zniszczenie przez okupantów warsztatów pracy naukowej co musiało powodować, że jeszcze wiele lat po wojnie Polska będzie pozbawiona ośrodków nauki – głównych czynników postępu kulturalnego i technicznego każdego współczesnego narodu. Profesor orzekał, że „nasza emocjonalność i romantyzm stały niewątpliwie na przeszkodzie odpowiedniej oceny w kierunku naukowego przygotowania młodego pokolenia do zawodu przyszłego oraz wartości pracy na odcinkach życia kulturalnego”, a nadzieje wiązał ze Szwajcarią, bo „jedynie Szwajcaria daje możliwości Polakom systematycznej pracy naukowej tak jeśli chodzi o młodzież, jak i o tych, którzy poświęcą się studiom naukowym”. Apelował o wykorzystanie tych możliwości³⁵. Należało stworzyć tam polskie liceum, w którym uczyliby Polacy dysponujący odpowiednim doświadczeniem pedagogicznym³⁶. Nie bez trudności przekonał Prugara-Ketlinga, aby dyrektorem polskiego liceum mianować doktora polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, ucznia Ignacego Chrzanowskiego i Kazimierza Nitscha, jedyne wśród internowanych żołnierzy przedwojennego dyrektora liceum, kaprała Władysława Drobrego³⁷. Po latach uważał, że

jego ofiarność i aktywność, doświadczenie pedagogiczne i ukochanie swego zawodu, wreszcie przywiązanie do swych podopiecznych zdecydowało o pomyślnym rozwoju liceum wetzikońskiego i doskonałym przygotowaniu jego absolwentów

32 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 46–47; E. Thielmann, *Żołnierska odyseja*, Pruszków 1998, s. 104; L. Sułkowski, *Na gościnnej ziemi Szwajcarów*, [w:] *Nauczyciele w walce o nową Polskę*, oprac. K. Wojciechowski, Warszawa 1970, s. 252–273.

33 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 51–52.

34 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 134, Materiały Vetulaniego dotyczące internowania w Szwajcarii.

35 Ibidem, j.a. 145, Memoriał A. Vetulaniego [stąd wszystkie powyższe cytaty].

36 Ibidem, j.a. 142, A. Vetulani, *Uwagi w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii*, przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 54–55.

37 Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie [IPMS], A. 19. II/5, Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rządu RP na uchodźctwie, Odpis listu A. Vetulaniego do Kota b.d. Szerzej o Drobny zob. M. Matwiejczyk, *Doktor Władysław Drobny – przyczynek do biografii*, [w:] *Światło wśród burzy*, s. 190–202.

do studiów wyższych początkowo w ramach obozów uniwersyteckich, ale rychło wprost w murach szwajcarskich wyższych uczelni³⁸.

W tym samym czasie, gdy kandydatura Drobneho została zaakceptowana, od gen. Józefa Hallera, pełniącego w Londynie funkcję kierownika Urzędu Wychowania Narodowego, nadeszła depeza promująca na to stanowisko samego Vetulaniego. Jednak w związku z utworzeniem obozów uniwersyteckich jego kandydatura nie była brana pod uwagę, gdyż został przez ministra Stanisława Kota minowany „delegatem w sprawach szkolnictwa akademickiego”³⁹.

Kwestii organizacji studiów wyższych dla tych żołnierzy, którzy jeszcze przed wojną uzyskali maturę, Vetulani poświęcał wiele uwagi. Już wcześniej w tym kierunku czynił zabiegi sekretarz generalny FESE de Blonay; 19 sierpnia 1940 r. informował Vetulaniego, że wkrótce wystąpi wobec Komisariatu do Spraw Internowania i Hospitalizacji z prośbą o ulgi dla chętnych do studiowania w Szwajcarii. Żył przy tym nadzieję, że „propozycje te zostaną przyjęte i na okres najbliższej zimy stworzy się oddziały specjalne w kilku centrach uniwersyteckich”. Jedyny problem, jaki przewidywał, dotyczył „zapewnienia sprawiedliwej selekcji studentów, którzy będą korzystali z tego uprzywilejowania”. Postulował stworzenie komisji selekcyjnych, w których „wezmą udział, oprócz przedstawicieli zainteresowanych poselstw, również profesorowie uniwersyteccy znajdujący się w Szwajcarii”⁴⁰.

Zamysły te natrafiły jednak na nieprzewidywane trudności ze strony Federalnego Departamentu Politycznego reprezentowanego przez komisarza von Muralta. Godził się on jedynie na utworzenie polskiego liceum, natomiast przyzwolenia na studia odmawiał. Uzasadniał to obawą incydentów, które mogłaby wywołać duża liczba cudzoziemców przebywająca w miastach akademickich⁴¹.

Vetulani przypuszczał, że stanowisko to było efektem nacisków niemieckich (po kapitulacji Francji Szwajcaria czuła się zagrożona przez Niemcy, które ją otaczały od północnego wschodu). W swoich poglądach uczony był kategoryczny i nieskłonny do żadnych ustępstw. Uważał, że jest

zgoła nie do pomyślenia umożliwienie młodzieży studiowania poza miastem uniwersyteckim. Pomysł dojeżdżania profesorów szwajcarskich do jakiegoś baraku poza miastem uniwersyteckim będzie z pewnością przez samych profesorów odrzucony. Młodzież musi mieszkać w mieście uniwersyteckim (czy pod miastem) i musi chodzić na wykłady do gmachów uniwersyteckich, musi mieć udostępnione zakłady naukowe, bez których mowy nie ma o nauce⁴².

38 AUJ, sp. 112, spuścizna A. Vetulaniego, sp. 112/29. A. Vetulani, *Powstanie żołnierskiego obozu licealnego w Szwajcarii w 1940 roku* (maszynopis).

39 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 74; AN PAN i PAU, K III-58, j.a.140, Materiały Adama Vetulaniego dotyczące internowania w Szwajcarii; IPMS, A. 19. II/5, Kopia listu S. Kota do A. Ładosia, Londyn 25.11.1940 r.

40 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 134, List A. de Blonaya do A. Vetulaniego, Genewa 19.08.1940 r., oryginał tego i innych listów de Blonaya w języku francuskim [stąd wszystkie powyższe cytaty].

41 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, List A. de Blonaya do A. Vetulaniego, Genewa 12.09.1940 r.

42 AN PAN i PAU, K III-58, j. a. 145, A. Vetulani, *Uwagi w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii*. Zob. też W. Drobny, *Karabin i książka (Polskie Liceum w Szwajcarii 1940–1944)*, s. 76–79.

Ostatecznie starania Vetulaniego, aby umożliwić Polakom zapisywanie się na wyższe studia w miastach akademickich, nie dały efektu. Stanowczo przeciwstawił się temu głównodowodzący armią szwajcarską gen. Henri Guisan. Władze szwajcarskie zgodziły się jedynie na wyłączenie pragnących studiować żołnierzy z normalnych obozów internowania i stworzenie dla nich specjalnych obozów, określanych mianem uniwersyteckich⁴³. Takie właśnie trzy obozy zostały stworzone przy miastach uniwersyteckich. Pierwszy w Grangeneuve, a później La Chassette koło Fryburga, przy tamtejszym uniwersytecie humanistyczno-teologicznym⁴⁴, drugi w Winterthur nieopodal Zurychu, przy federalnej politechnice i uniwersytecie, trzeci w Sirach, później Gossau, a ostatecznie w Herisau koło St. Gallen, gdzie mieściła się siedziba Wyższej Szkoły Handlowej. Gdy się okazało, że liczba internowanych Polaków posiadających formalne tytuły naukowe była niewielka, zdecydowano się powierzyć wykłady profesorom uniwersytetów szwajcarskich, którzy przyjeżdżali do obozów z odczytami. Aby przezwyciężyć barierę językową, absolwenci polskich szkół wyższych tłumaczyli studentom francusko- i niemieckojęzyczne wykłady na język polski oraz dokształcali ich później w znajomości języków obcych⁴⁵. O przyjęciu do obozu uniwersyteckiego decydowała komisja, działająca pod przewodnictwem inspektora obozów, profesora geodezji na Politechnice w Zurychu, ppłk. Maxa Zellera, przedstawiciela Komisariatu do Spraw Internowania i Hospitalizacji. W jej skład wchodził m.in. Vetulani jako reprezentant Prugara-Ketlinga. Ten ostatni żądał niedopuszczenia do studiów osób z ujemnymi wartościami charakteru⁴⁶. Z kolei Vetulani zastrzegając, że nie chodzi „o żadną żydofobię”, uważał, że „nie można dopuścić, aby elementy wrogie, jak np. zadeklarowani komuniści czy prowokatorzy studiowali, narażając nie tylko naukę polską, ale i władze szwajcarskie na ewentualne przykrości”⁴⁷.

Komisja działała przez kilka dni, egzaminując przyszłych studentów. Główny ciężar selekcji spoczywał na polskich członkach gremium sprawdzającego, a przede wszystkim na Vetulanim, który musiał weryfikować zasób wiedzy kandydatów. Natomiast do szwajcarskich członków należało jedynie stwierdzenie czy petenci znają na tyle język francuski lub niemiecki, aby mogli z pożytkiem korzystać z wykładów profesorów szwajcarskich⁴⁸. W liście do Kota uczony informował, że komisja przy ocenie znajomości języka była bardzo łagodna. Na 556 ocenianych żołnierzy zdyskwalifikowano jedynie 85, czyli ogółem rozpoczęło studia 471 żołnierzy. Vetulani niebawem donosił Kotowi o postępach swoich podopiecznych w nauce języków⁴⁹.

Ponieważ Prugarowi-Ketlingowi zależało na stwierdzeniu, czy kandydaci do studiów rzeczywiście posiadają wymagane kwalifikacje, polecił asystować Vetulaniemu przy komisji egzaminacyjnej wyznaczonej na 21 listopada 1940 r. Formalnie profesor nie należał

43 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, List A. de Blonaya do A. Vetulaniego, Genewa 27.09.1940 r.

44 W Grangeneuve – miejscowości oddalonej o 6 km od Fryburga – obóz kwaterował w gmachu szkoły rolniczej od 30.10.1940 do 7.05.1941 r., kiedy został przeniesiony do pensjonatu w La Chassotte, oddalonego o 1,5 km od centrum Fryburga. AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2, A. Vetulani, *Organizacja nauki w obozie La Chassotte*.

45 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 60–61.

46 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, List A. de Blonaya do A. Vetulaniego, Genewa 12.09.1940 r.

47 Centralne Archiwum Wojskowe [CAW], Zespół 2 Dywizji Strzelców Pieszych [2 DSP], II.50.503, k. 108, Postulaty do omówienia na konferencji w sprawie obozów uniwersyteckich.

48 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 62–63.

49 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do S. Kota, Grangeneuve 22.03.1941 r., kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2.

do jej składu. Przewodniczył komisji szwajcarski oficer Zeller, członkami zaś byli attaché prasowy poselstwa RP w Bernie prof. Alfons Bronarski i Irena Kownacka. Pojawienie się na posiedzeniu niezaproszonego Vetulaniego wywołało zaskoczenie i niezadowolenie przewodniczącego komisji. Jak wspominał uczony, ten samowolny krok „zaciążył ujemnie na bardzo życzliwym dotąd stosunku podpułkownika Zellera do mojej osoby”⁵⁰. Niechęć przełożonego szybko przejawiała się w cofnięciu Vetulaniemu przepustki upoważniającej do odwiedzania wszystkich obozów uniwersyteckich⁵¹. Starając się wpłynąć na zmianę tej decyzji, uczony odwołał się do Prugara-Ketlinga⁵². 15 stycznia 1941 r. otrzymał od przełożonego obszerny list, w którym po wstępnych podziękowaniach za opis sytuacji w obozach znalazła się informacja, że sprawami uniwersyteckimi będzie zajmować się prof. Edouard Cros, pozostający w dobrych stosunkach ze Szwajcarami, natomiast Vetulani winien ograniczyć swoją działalność do nadzoru nad polskim liceum⁵³. Na takie rozwiązanie nie chciał zgodzić się Kot, który uważał, że uczony powinien mieć „naukowy nadzór nad całością studiów”⁵⁴.

Licząc, że jego działania dla poprawienia relacji z Zellerem są na dobrej drodze, Vetulani szybko się przekonał, że jest w błędzie. Adresowane przezeń do Zellera listy zostały zwrócone z odrębną notatką podpułkownika, że przyjmuje listy wyłącznie drogą urzędową. Vetulani doszedł do przekonania, że stosunki z Zellerem psuł mu Cros⁵⁵.

Po utworzeniu obozów uniwersyteckich władze szwajcarskich uczelni wyznaczyły swoich przedstawicieli na stanowiska rektorów delegowanych. Do ich obowiązków należało pełnienie funkcji łączników między placówkami naukowymi a Zellerem, upoważnionym do podejmowania wszelkich decyzji. Rektorzy mieli ustalić program studiów i przeprowadzić rozmowy ze swoimi kolegami, zachęcając ich do podjęcia się wykładów w obozach uniwersyteckich. Dysponowali też kredytem 10 franków miesięcznie na każdego studenta, z czego musieli się rozliczać, przedkładając co miesiąc rachunki do kontroli związkowemu komisarzowi⁵⁶.

Na rektora obozu uniwersyteckiego w Grangeneuve został powołany przez władze Uniwersytetu we Fryburgu Cros⁵⁷. Po jego nagłej śmierci 12 maja 1944 r. obowiązki rektora przejął – na krótko – prof. Alfred Siegwart (zmarł w sierpniu 1944 r.). Po nim funkcję objął prawnik prof. Wilhelm Oswald, który wytrwał na stanowisku aż do likwidacji obozu w 1946 r. W Winterthur funkcję rektora sprawował prof. Charles Andrea, wybitny specjalista w zakresie budownictwa tuneli, swego czasu związany nicią przyjaźni z pierwszym prezydentem RP Gabrielem Narutowiczem. Natomiast rektorem obozu w Sirach koło St. Gallen został anglista prof. Maks Wilde⁵⁸.

50 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 65.

51 IPMS, A. 19.II/5, A. Vetulani, *Sprawozdanie*, Grangeneuve 12.12.1940 r., kopia w Archiwum Akt Nowych [AAN], sygn. 2/495/479, Akta poselstwa RP w Bernie.

52 AN PAN i PA, K III-58, j.a. 135, t. 1–2, Kopie listów A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, Grangeneuve 5, 20.12.1940 r.

53 AN PAN i PAU, K III-58, j a. 142, List B. Prugara-Ketlinga do A. Vetulaniego, Huttwil 15.01.1941 r., przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 119–122.

54 IPMS, A. 19. II/5, Depesza S. Kota do A. Ładosia, Londyn 9.07.1941 r.

55 AAN, sygn. 2/495/480, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Grangeneuve 31.01.1941 r., kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j. a. 135, t. 1.

56 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 66.

57 Szerzej zob. J. Starnawski, *Zarys dziejów katedry języków i literatur słowiańskich w Uniwersytecie Fryburskim*, Wrocław 1984, s. 64–80.

58 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 67.

Komendantami wojskowymi każdego z obozów byli oficerowie polscy; do ich obowiązków należało dbanie o dyscyplinę, tok służby wewnętrznej, o sprawy gospodarcze, zakwaterowanie i wyżywienie. Każdy dowódca był zobowiązany do troski o autorytet grona nauczycielskiego, tj. profesorów i asystentów. Sprawy dydaktyczne leżały w gestii kierownika naukowego, tzw. dziekana, do którego pomocy byli przydzieleni asystenci i repetytorzy. Dziekan ustalał program nauki i godziny wykładów, troszczył się o pomoce dydaktyczne, reprezentował obóz wobec władz uczelni oraz zapewniał łączność z profesorami szwajcarskimi⁵⁹.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się 3 listopada 1940 r. W udekorowanym holu kantonalnej szkoły rolniczej w Grangeneuve zebrało się wielu znakomych gości, w tym nuncjusz papieski arcybiskup Filippo Bernardini. Wygłoszono kilka okolicznościowych przemówień, które zakończył Vetulani, wyrażając Szwajcarom wielką wdzięczność za umożliwienie Polakom studiów. W wystąpieniu przypominał zamknięcie wszystkich polskich szkół wyższych, gehennę profesorów krakowskich oraz tragiczne warunki bytowe innych ludzi polskiej nauki, wyrażając nadzieję, że wychowankowie obozów uniwersyteckich przyczynią się do odbudowy swojej zniszczonej ojczyzny⁶⁰.

W ślad za decyzją o rozpoczęciu działalności obozów uniwersyteckich szedł rozkaz Prugara-Ketlinga, w którym przedstawiał żołnierzom ich nowe obowiązki i określał oczekiwania, jakie winni spełnić, a równocześnie przestrzegał przed dezercją zarówno w formie ucieczki ze Szwajcarii, jak też dezercją duchową, którą „byłoby niewykorzystanie całego posiadanego czasu i nieskierowanie całego wysiłku dla zdobycia jak największego zapasu wiedzy”⁶¹.

W październiku 1940 r., na skutek sugestii Blonaya, popartej przez chargé d'affaires ad interim w Bernie z tytułem ministra pełnomocnego Aleksandra Ładosia, Vetulani został kierownikiem (dziekanem) obozu uniwersyteckiego, związanego z uczelnią we Fryburgu⁶². Jego zastępcą mianowano mgr. Jerzego Brzozowskiego, z wykształcenia prawnika, a z zamiłowania znawcę literatury rosyjskiej XIX i XX w., do wybuchu wojny podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów RP⁶³. Blisko z nimi współpracował specjalista w zakresie prawa politycznego i prawa narodów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prof. Antoni Deryng, uchodźca cywilny mieszkający wraz z rodziną w Genewie. Kot uważał go za karierowicza, którego jednak w sytuacji braku kadry naukowej należało pozyskać do pracy w obozach uniwersyteckich⁶⁴.

59 W. Drobny, *Walka bez oręża. Polskie obozy uniwersyteckie dla internowanych w Szwajcarii w latach 1940–1946*, Warszawa 1985, s. 36–37.

60 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 100; W. Drobny, *Walka bez oręża*, s. 173. Zob. też CAW, 2 DSP, II.50.1814, k. 2, List J. Jasińskiego do B. Prugara-Ketlinga, Grangeneuve 6.11.1940 r.; CAW, 2 DSP, II. 50.1237, Kronika obozu uniwersyteckiego we Fryburgu za okres od 30.10.1940 do 25.06.1941 r.

61 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, Rozkaz gen. B. Prugara-Ketlinga w związku z otwarciem obozów uniwersyteckich i organizacją obozu licealnego z 17.11.1940 r., przedruk w: *Nasza droga. Dzieje 2-jej Dywizji Strzelców Pieszych. Francja–Szwajcaria 1939–1945*, Londyn 1960, s. 349–350.

62 O opiekę nad Vetulaniami oraz powierzenie mu jakiegoś odpowiedzialnego stanowiska prosił Ładosia Kot w depeszy z 27.08.1940 r., cyt. za: *Korespondencja poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie*, t. 1, 1940–1941, oprac. A. Kmak-Pamirska, B. Świtalska-Starzeńska, Warszawa 2021, s. 129, 147, 355; AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, List A. Ładosia do A. Vetulaniego, Berno 21.10.1940 r., kopia w AAN, sygn. 2/495/479, Akta poselstwa RP w Bernie. Szerzej na temat szwajcarskiej działalności Ładosia zob. H. Batowski, *Polska dyplomacja na obczyźnie 1939–1941*, Kraków 1991, s. 98–99; S. Ładoś, *Zanim Bóg odwróci wzrok*, Brzezia Łąka 2019, s. 283–373; D. Drywa, *Poselstwo RP w Bernie. Przemilczana historia*, Warszawa, Oświęcim 2020.

63 A. Vetulani, *Jerzy Brzozowski*, „Tygodnik Powszechny” 2.06.1974, nr 22 (1323), s. 2. Zob. też W. Drobny, *Walka bez oręża*, s. 178; A. Wojciechowski, *Moje spotkania z profesorem*, s. 92.

64 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 147, List S. Kota do A. Vetulaniego, Londyn 28.02.1941 r., kopia w IPMS, A. 19. II/5.

W Grangeneuve Vetulani nauczał historii ustroju Polski, prawa kościelnego i dziejów rozwoju społeczeństwa piastowskiego. Oprócz niego było kilkunastu wykładowców szwajcarskich, którzy mieli do pomocy polskich asystentów. Wyróżniali się wśród nich m.in. Jan Świda, Aleksander Mefeń, Jerzy Gawenda, Stanisław Kaprocki i Tadeusz Stark⁶⁵.

Wykłady rozpoczęły się jeszcze przed oficjalną inauguracją roku akademickiego, 31 października 1940 r. Szybko okazało się, że notatki robione przez studentów są niewystarczające i pilną potrzebą stało się opracowanie skryptów. Jako pierwszy sporządził je Vetulani – były to zeszyty pt. *Historia źródeł prawa kanonicznego* oraz *Zarys kanonicznego prawa małżeńskiego*. Łącznie ukazało się 66 skryptów z różnych dziedzin wiedzy⁶⁶. Wobec braku dostępu do szwajcarskich bibliotek pozostawały one podstawową pomocą dla studentów w przygotowaniu się do kolokwium i egzaminów.

Przy organizacji obozu uniwersyteckiego Vetulani blisko współpracował z Crosem, z którym omawiał program studiów prawnych i humanistycznych⁶⁷. Rozpoczęte w październiku 1940 r. zajęcia cieszyły się dużą popularnością wśród żołnierzy. Jeden ze szwajcarskich prawników, Siegwart, dał wobec Vetulaniego wyraz szczególnego zadowolenia z poziomu nauczania i efektywności zaliczania kolokwium przez polskich studentów:

Odniosłem wrażenie, że studenci przygotowali się do kolokwium poważnie i pilnie. Niektórzy byli bardzo dobrzy, inni troszkę gorsi, gdyż mieli gorszą znajomość języków obcych. Uzyskane wyniki upoważniają do nadziei, że poważnej części studentów uda się mimo ograniczonej pomocy, jakimi dysponują, zdobyć wykształcenie prawnicze, nie pozostając w tyle za tymi, którzy mogli je uzyskać w jednym z uniwersytetów⁶⁸.

Zdaniem Vetulaniego ocena Siegwarta wpłynęła na przeniesienie obozu z Grangeneuve na przedmieście Fryburga, zaowocowała też obietnicą, że jeśli podobne będą wyniki egzaminów rocznych, sami wykładowcy podejmą zabiegi, aby polscy studenci zostali dopuszczeni wprost do murów uczelni fryburskiej⁶⁹.

15 lutego 1941 r. uczony wystąpił z obszernym memoriałem do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Londynie. Domagał się w nim, aby polskie władze uznały, że

1. świadectwa ze złożonych pomyślnie egzaminów pierwszego roku studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Polowego w Grangeneuve w Szwajcarii za równorzędne z odpowiednim świadectwem wydziałów prawa państwowych uniwersytetów polskich. 2. Świadectwa pomyślnie złożonych egzaminów drugiego i trzeciego roku Wydziału Prawa Uniwersytetu Polowego w Grangeneuve w Szwajcarii za zwalniające od składania na wydziałach prawa państwowych uniwersytetów polskich egzaminów z przedmiotów wymienionych w świadectwie. 3. Świadectwa

65 AN PAN i PAU, K III-58, j a. 145, Sprawozdanie z działalności obozu uniwersyteckiego we Fryburgu za okres od 30.10.1940 do 15.03.1945 r.

66 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 113–116.

67 AAN, sygn. 2/495/479, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Madiswil 26.10.1940 r. Zob. też W. Drobny, *Walka bez oręża*, s. 176.

68 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, List A. Siegwarta do A. Vetulaniego, Fryburg 13.02.1941 r., oryginał w języku francuskim, przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 126, kopia w AAN, sygn. 2/495/480.

69 A. Vetulani, *Studia żołnierskie w Szwajcarii*, „Tygodnik Warszawski” 25.12.1945, nr 7, s. 2.

z ukończenia Wydziału Prawa Uniwersytetu Polowego w Grangeneuve w Szwajcarii za równoznaczne ze świadectwami magistra prawa uniwersytetów polskich⁷⁰.

Po kilku miesiącach wniosek ten został zaaprobowany przez rząd RP na uchodźctwie, którego przedstawiciel Kot w depeszy do posła RP w Brenie Ładosia prosił, aby poinformował on Prugara-Ketlinga, że

rząd zajmuje całkowicie przychylne stanowisko w sprawie uznania studiów i egzaminów w obozach uniwersyteckich w Szwajcarii za równoznaczne z odbyciem studiów i złożeniem egzaminów na wyższych uczelniach krajowych i poczyni wszelkie niezbędne kroki, aby stanowisku temu dać wyraz w należytej formie prawnej, jak tylko warunki na to pozwolą⁷¹.

Zajęcie takiego stanowiska przez rząd RP na uchodźctwie nie w pełni zadowoliło Vetulaniego, który w dwa lata później, zwrócił się do Kota z prośbą o „ostateczne zdecydowanie, że egzaminy składane we wszechnicach szwajcarskich są równorzędne z polskimi i nie będą wymagały nostryfikacji”. Przypominał, że „depesza Pana Profesora do poselstwa RP na wiosnę 1941 roku zawierała w tej mierze wiążące obietnice, ale tylko obietnice”⁷².

W lipcu 1941 r. Vetulani wystosował pismo do dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Fryburskiego, prof. Maxa Gutzwillera, z prośbą o zmianę trybu egzaminów końcoworocznych. Ponieważ zarówno szwajcarska, jak i polska organizacja studiów prawnych przewidywała roczne egzaminy grupowe, to jest jednego dnia z wszystkich przedmiotów obowiązujących w danym roku, prosił o przyznanie żołnierzom polskim pewnych ulg. Chodziło o to, aby część z nich mogła zdawać niektóre przedmioty dopiero po wakacjach, żeby między egzaminami wprowadzono kilkudniowe przerwy, a także by studenci mogli po wakacjach złożyć poprawkę z przedmiotu (tylko jednego), z którego podczas normalnej sesji otrzymali notę niedostateczną. Potrzebę tych zmian motywował ciągle jeszcze słabą znajomością języków francuskiego i niemieckiego, brakiem dostatecznej liczby podręczników akademickich, zajęciami natury wojskowej, skróceniem roku szkolnego oraz tym, że okres wakacji, przeznaczony zwykle na nadrabianie przez studentów zaległości, był wypełniony pracami fizycznymi podjętymi zgodnie z planem Wahlena⁷³. W odpowiedzi Gutzwiller informował, że wydział nie bierze urzędowego udziału w egzaminach w La Chassotte, a więc Vetulani ma wolną rękę w sposobie ich przeprowadzenia. Natomiast choć wyniki egzaminów nie mogą być traktowane na równi ze składanymi w uniwersytecie, wydział jest gotów, gdy zajdzie taka potrzeba, przyjąć w odpowiedni sposób do wiadomości fakt jednego albo kilku już złożonych egzaminów⁷⁴.

70 IPMS, A. 19.II/5, Memoriał A. Vetulaniego dla Ministerstwa WR i OP w Londynie, Grangeneuve 15.02.1941 r., kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142. Zob. też AAN, sygn. 2/495/480, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Grangeneuve 17.02.1941 r.

71 IPMS, A. 19. II/5, Depesza S. Kota do A. Ładosia, Londyn 9.07.1941 r. Zob. też AAN, sygn. 2/495/475, Akta poselstwa RP w Bernie, Listy A. Vetulaniego do A. Ładosia, Fryburg 30.04, 6.07.1941 r.

72 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do S. Kota, Elgg 16.05.1943 r.

73 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 44, Kopia listu A. Vetulaniego do M. Gutzwillera, Fryburg 4.07.1941 r. Friedrich Traugott Wahlen był ministrem w rządzie Szwajcarii; opracował plan intensyfikacji gospodarki szwajcarskiej, polegającej na uzdatnianiu nieużytków rolnych pod uprawy, tzw. „plan Wahlena”. A. Vetulani, *Szwajcaria w czasie wojny*, „Tygodnik Powszechny” 15.12.1945, nr 39, s. 1.

74 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 44, List M. Gutzwillera do A. Vetulaniego, Fryburg 8.07.1941 r., oryginał w języku francuskim, przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 131.

W prywatnej rozmowie z Siegwartem Vetulani dowiedział się o szczegółach podjęcia tych decyzji przez Radę Wydziału. Zgodnie ze stale stosowaną przez Szwajcarów strategią nie zamierzano sprawy uregulować w jednolity sposób. Stwierdzono jedynie, że z pewnością w czasie trwania pierwszych kolokwii oceny były zbyt łagodne, gdyż od polskich studentów nie wymagano całego materiału obowiązującego na fryburskiej uczelni. Dlatego też nie można uważać tych egzaminów za równorzędne z fryburskimi. Od poszczególnych wykładowców miało zależeć, czy zadecydują o powtarzaniu kolokwium, czy uznają notę uzyskaną w danym obozie za ostateczną. Wreszcie, gdy egzaminy końcowe wypadną dodatnio, Wydział Prawa miał rozważyć możliwość dopuszczenia studentów do wykładów wprost w siedzibie uniwersytetu⁷⁵.

Po pozytywnym zaliczeniu sesji letniej przez polskich studentów władze szwajcarskie zgodziły się na umożliwienie im studiów w murach fryburskiej uczelni i uzyskania normalnego dyplomu. Według Vetulaniego takie dokumenty otrzymało blisko 300 żołnierzy, stopnie doktorskie zaś ponad 60⁷⁶. Dwóm Polakom udało się nawet przeprowadzić postępowanie habilitacyjne, przy czym pierwszy, dr med. Aleksander Jezierski, habilitował się w zakresie chemii bakteryjnej na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu w Zurychu⁷⁷, natomiast drugi, znawca prawa cywilnego dr Jan Świda, bez uzgodnienia z przełożonymi przedostał się do Francji i nie wygłosił wykładu habilitacyjnego⁷⁸. To nieodpowiedzialne postępowanie zaciążyło na reputacji nie tylko jego, lecz i Vetulaniego⁷⁹.

Od początku pobytu Vetulaniego w obozie uniwersyteckim narastał konflikt między nim a Crosem. W sierpniu 1941 r. rektor zażądał usunięcia polskiego uczonego z obozu uniwersyteckiego pod zarzutem nielojalności, przekroczenia kompetencji i zbyt nerwowe go postępowania w stosunkach z gronem profesorskim⁸⁰. W efekcie przedstawiciel władz szwajcarskich, Zeller, przeniósł Vetulaniego na bezterminowy urlop zdrowotny, nakazując mu opuścić obóz uniwersytecki⁸¹. Decyzję tę zaaprobował, czy raczej zmuszony był za-

75 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2, Kopia listu A. Vetulaniego do A. Ładosia, Meilen 23.05.1944 r. Zob. też CAW, 2 DSP, II.50.1817, List A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, Meilen 17.05.1944 r.

76 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 133; według Drobnoy, opierającego się na nieznanym uczonemu źródłach, łączna liczba uzyskanych dyplomów wyniosła 438, zob. W. Drobny, *Vetulani Adam: Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii 1940–1945, Warszawa 1976, Wydawnictwo MON, ss. 346, ilustr. [recenzja], „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1978, r. 21, nr 1 (79), s. 95; Por. idem, *Walka bez oręża*, s. 182–183; *Nasza Droga*, s. 346, 367; S.E. Nahlik, *Przeniesione przez pamięć*, t. 2, Kraków 2002, s. 269–270; A. Vetulani, *Polacy ze Szwajcarii przed powrotem. Dzieje żołnierzy którzy się nie poddali*, „Dziennik Zachodni” 7.10.1945, nr 233, s. 3; idem, *Nauka i nauczanie wśród żołnierzy polskich w Szwajcarii w latach 1940–1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, r. 5, s. 123; idem, *Rola YMCA w organizacji nauczania wśród żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii w latach 1940–1945*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, ser. A, 1968, z. 12, s. 361–363; idem, *O Polakach internowanych w czasie wojny w Szwajcarii*, „Przekrój” 22.04.1973, nr 1463, s. 4.*

77 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do J. Hulewicz, Meilen 17.07.1944 r.; AAN, sygn. 2/495/486, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Fryburg 9.12.1944 r. Zob. też A. Gołębiowski, *Polskie studia medycyny weterynaryjnej w Zurychu w latach 1940–1946*, [w:] *Światło wśród burzy*, s. 224–229.

78 A. Vetulani, *Jan Świda żołnierz II Dywizji Strzelców Pieszych*, „Tygodnik Powszechny” 8.08.1971, nr 32 (1176), s. 3; W. Drobny, *Walka bez oręża*, s. 183; AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2, Kopia listu A. Vetulaniego do J. Hulewicz, Fryburg 20.06.1945 r.; CAW, 2 DSP, II.50.1817, Sprawozdanie Vetulaniego jako dziekana obozu uniwersyteckiego za okres od 23.11.1944 do 1.03.1945 r.; AAN, sygn. 2/495/486, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Fryburg 22.12.1944 r.

79 AUJ, sp. 112/55, Kopia listu A. Vetulaniego do M. Wyderki, Kraków 7.09.1971 r.

80 AAN, sygn. 2/495/481, Akta poselstwa RP w Bernie, List E. Croso do A. Ładosia, Fryburg 2.08.1941 r., oryginał w języku francuskim; ibidem, List A. Ładosia do E. Croso, Berno 4.08.1941 r.

81 Ibidem, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Heinrichsbad 26.08.1941 r. Zob. też S.E. Nahlik, *Przeniesione przez pamięć*, s. 270. Autor utrzymywał, że niewątpliwym wpływem na przeniesienie Vetulaniego miało jego konfliktowe

aprobować, dowódca dywizji Prugar-Ketling. Po latach uczoney wspominał, że „z żalem żegnałem stare kąty i moich fryburskich przyjaciół. Zdawałem sobie bowiem dobrze sprawę, że po wakacjach nie wrócę do obozu, który z takim zapałem uruchamiałem w listopadzie 1940 roku”⁸². Na prośbę poszkodowanego rozpoznaniem kulisów sprawy i jej załagodzeniem zajęł się, bez powodzenia, attaché kulturalny poselstwa polskiego w Bernie, Bronarski⁸³. Sam zresztą przy okazji padł ofiarą „krzywdzących i obraźliwych” opinii Crosa, składanych w formie skarg do Ładosia⁸⁴. Wobec takiego traktowania podległego mu personelu minister pełnomocny zdecydowanie wobec Crosa zaprotestował, co uczynił także Bronarski podkreślając tyleż temperament, co przedsiębiorczość Vetulaniego⁸⁵. Nabrzmiął konflikt starał się załagodzić Zeller, sugerując jak najszybszy powrót do normalnych stosunków pomiędzy poselstwem a obozem uniwersyteckim we Fryburgu⁸⁶.

Przygnębiony odsunięciem od zajęć ze studentami, Vetulani zdawał sprawę z przebiegu konfliktu de Blonayowi. Ponieważ głównym zarzutem wobec niego było marnowanie publicznych funduszy na powielanie skryptów, wyjaśniał, że potrzeba wynikała ze słabej znajomości języków obcych u studentów, którzy nie byli w stanie notować wykładów szwajcarskich profesorów. W tej sytuacji zdecydował, aby asystenci robili za studentów notatki, które później tłumaczyli na język polski i przepisywali na maszynie. Maszynopisy powielano w kilkudziesięciu egzemplarzach i udostępniano w formie skryptów studium żołnierzom. Taka metoda pracy przyniosła wymierne korzyści – większość studentów zdała w terminie z oceną pozytywną (np. egzamin z procedury cywilnej trzech studentów zaliczyło na czwórkę, jeden na trójkę i jeden na dwójkę). Powielanie było robione na kredyt, który był spłacany przez rektora obozu, Crosa. Gdy po jakimś czasie ten ostatni otrzymał rachunki, uznał, że Vetulani przekroczył kredyt o niebagatelną kwotę 1000 franków. Dlatego zabronił powielać dalsze skrypty tuż przed letnimi egzaminami. Stworzyło to trudną sytuację dla studentów, którzy nie byli w stanie przygotować się do sesji. Uczony, nie informując Crosa, zlecił powielenie kolejnych skryptów, opłacając je z funduszy, jakie udało mu się uzyskać z poselstwa RP w Bernie. Dzięki temu prawie wszyscy studenci, z wyjątkiem jednego, zdali egzaminy w wyznaczonym terminie. „Niesubordynacja” wobec zarządzeń rektora stała się główną przyczyną konfliktu i usunięcia Vetulaniego z obozu uniwersyteckiego. Uczony uważał jednak, że postąpił słusznie, gdyż interes studentów był dla niego najważniejszy. Satisfakcjonowały go też wyniki egzaminów, świadczące o dużym zaangażowaniu studentów w naukę; przerobili oni w ciągu roku materiał obowiązujący podczas dwóch lat studiów⁸⁷.

Profesor został umieszczony w sztabie dywizji w miejscowości Elgg jako referent oświatowy, mieszkał na prywatnej kwaterze u Lidii Kupper. Po przeniesieniu się sztabu do

uposażenie, gdyż jako choleryk nie liczył się z odczuciami innych osób. Na irytujący Szwajcarów sposób bycia uczonego zwracał również uwagę W. Drobny, *Walka bez oręża*, s. 20–21, 178–179.

82 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 199.

83 AAN, sygn. 2/495/481, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Heinrichsbad 26.08.1941 r.; AUJ, sp. 112/56, Korespondencja A. Vetulaniego, nieznanymi adresaciami.

84 AAN, sygn. 2/495/481, Akta poselstwa RP w Bernie, Listy A. Bronarskiego do M. Zellera, Berno 10.08.1941 r.; ibidem, List E. Crosa do A. Ładosia Fryburg 14.08.1941 r., oryginał w języku francuskim

85 AAN, sygn. 2/495/481, Akta poselstwa RP w Bernie, Kopia listu A. Ładosia do E. Crosa, Berno 19.08.1941 r.; ibidem, List A. Bronarskiego do E. Crosa, Berno 21.08.1941 r.

86 AAN, sygn. 2/495/481, Akta poselstwa RP w Bernie, List M. Zellera do A. Bronarskiego, 6.10.1941 r., oryginał w języku francuskim.

87 Ibidem, List A. Vetulaniego do A. de Blonaya, Fryburg 4.08.1941 r., oryginał w języku francuskim.

miejsowości Meilen, zatrzymał się w domu mecenasa Edwina Hirzela. Zgodnie z decyzją Prugara-Ketlinga do jego obowiązków należało nadzorowanie obozu licealnego w Wetzikon⁸⁸. Uczony trzykrotnie tam gościł, przeprowadzając konferencje z nielicznym gronem pedagogicznym szkoły⁸⁹. Rychło okazało się, że nie wypełnia mu to czasu, toteż przepisywał na maszynie własne artykuły, poprawiał podręczniki dla żołnierzy uczących się w zawodówkach, wreszcie rozpoczął pisanie rozprawy naukowej związanej z badaniami nad Dekretem Gracjana. Z inicjatywy mecenasa Hirzela opracował po francusku szesnastostronicową broszurkę o dziejach Polski pt. *Polen*. Podpisał ją pseudonimem „A.I. Latini”. Została ona rozpowszechniona wśród mieszkańców Meilen i okolicznych miejscowości w kilkuset egzemplarzach. Zysk ze sprzedaży przeznaczył na pomoc dla polskich dzieci pozostających pod okupacją niemiecką⁹⁰.

Choć oficjalnie profesor wszystkie trudności znosił z pogodą ducha i stoickim spokojem, to miał świadomość porażki i utraty zaufania u zwierzchnika. Prugar-Ketling zdawał sobie sprawę z przykrości, jaką sprawiła Vetulaniemu jego akceptacja decyzji o nakazie opuszczenia obozu uniwersyteckiego. Próbował też nieco ją złagodzić, kierując uczonemu – podoficera – do restauracji dla oficerów sztabowych czy zwracając się doń per „Panie Profesorze”. Ani słowem też nie wspominał o okolicznościach, jakie zmusiły go do zaakceptowania decyzji władz szwajcarskich⁹¹. Mimo to uczony czuł żal do zwierzchnika, że przed przystaniem na rozstrzygnięcie władz obozu uniwersyteckiego z nim nie porozmawiał⁹². Jakby nie rozumiał przymusowej sytuacji, w jakiej znalazł się Prugar-Ketling jako szef „nieproszonych gości”. Silna frustracja Vetulaniego nieco zelżała dopiero wówczas, kiedy rozpoczął wykłady z historii ustroju Polski w obozie uniwersyteckim w Winterthur⁹³.

Działalność na rzecz Funduszu Kultury Narodowej

Jesienią 1940 r. Vetulani został powołany przez dyrekcję Funduszu Kultury Narodowej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych na jej przedstawiciela w Szwajcarii⁹⁴. 25 października 1940 r. otrzymał list od ministra Kota z informacją o przesyłce 500 dolarów amerykańskich do rozdziału na cele naukowe. Kot liczył, że te pieniądze umożliwią pracę naukową profesorom i docentom przebywającym w Szwajcarii. Zostawiając Vetulaniemu swobodę w rozdziale sumy, prosił tylko o nadesłanie sprawozdania z jej rozdysponowania. Kot zdawał sobie sprawę, że przekazana kwota stanowi kroplę w morzu potrzeb kulturalnych emigracji szwajcarskiej. Miał jednak olbrzymie trudności w transferze pieniędzy

88 W. Drobny, *Karabin i książka*, s. 95.

89 Ibidem, s. 182. Zob. też R. Jasiński, *Wrzesień pod Alpami*, Warszawa 1974, s. 135–136.

90 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 143, Dowód wpłaty, Meilen 30.08.1942 r.

91 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 211.

92 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 1, Kopia listu A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, b.d.

93 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do J. Hulewicza, Elgg 4.06.1942 r., kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2. Zob. też AAN, sygn. 2/495/466, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Bronarskiego, Elgg 25.04.1942 r.

94 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 52, A. Vetulani, *Fundusz Kultury Narodowej na obczyźnie (1940–1945)*, (maszynopis). Na skutek sprzeciwu cenzury artykuł nie ukazał się w księdze pamiątkowej ku czci Jana Hulewicza: *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII–XX wieku*, red. R. Dutkova, J. Dybiec, L. Hajdukiewicz, Wrocław 1977. Szerzej na temat Funduszu Kultury Narodowej pisze W. Chmielewski, *Działalność Funduszu Kultury Narodowej na obczyźnie w latach 1939–1947*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 24–43.

na kontynent – Anglicy uważali, że wywóz obcych walut oznacza dla nich stratę funduszy potrzebnych do uzbrojenia armii. Uważał, że Vetulani ułatwiłby mu ogromnie starania o dalsze fundusze, gdyby nadesłał konkretny plan potrzeb z wyszczególnieniem kwot⁹⁵.

Dzięki tym pieniądзом, które dotarły do niego w grudniu 1940 r., Vetulani mógł roztoczyć opiekę nad pracownikami naukowymi, m.in. ułatwiał druk prac doktorskich i habilitacyjnych oraz udzielał subwencji na zakup książek i bieżące wydatki. Największą sumę, 100 dolarów, przekazał na zakup książek dla polskiego obozu licealnego⁹⁶. Do połowy 1942 r. był to jedyny zasiłek pieniężny otrzymany na cele naukowe ze strony władz w Londynie⁹⁷. Dopiero po 1 sierpnia 1942 r., dzięki zabiegom dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, docenta Jana Hulewicza, na ręce Vetulaniego wpływała co miesiąc kwota 1000 franków szwajcarskich, przeznaczona na zasiłki dla pracowników naukowych. Spośród uczonych otrzymali je profesorowie Antoni Deryng, Ludwik Eberman i Adam Vetulani⁹⁸, a także ludzie kultury, m.in. muzyk Zygmunt Estreicher, pisarz i dramaturg Janusz Teodor Dybowski, poeci Andrzej Czyżowski i Jerzy Brzozowski. Pieniądze szły też na druk czasopism m.in. „Pamiętnika Literacko-Naukowego” oraz „Naszej Myśli”, której redakcja była związana z Kołem Sodalicji Mariańskiej⁹⁹.

Część z otrzymywanych funduszy Vetulani planował przeznaczyć na druk prac doktorskich, gdyż uczelnie szwajcarskie wymagały pewnej liczby wydrukowanych egzemplarzy. Dopiero w styczniu 1943 r. zgodziły się na druk jedynie kilkunastostronicowego streszczenia¹⁰⁰. Na redaktora naczelnego wydawnictwa powołano Zellera, a w skład redakcji weszli związani z obozami profesorowie oraz docenci polskich i szwajcarskich uczelni, w tym Vetulani¹⁰¹. Łącznie udało się wydać w dwóch tomach pod wspólnym tytułem (*Zbiór prac naukowych Polaków internowanych w Szwajcarii*) 42 rozprawy naukowe, w tym 18 z zakresu prawa i nauki o państwie, 3 z filozofii i literatury, 9 z nauk przyrodniczych i medycznych oraz 12 z nauk technicznych. Jedna rozprawa była napisana w języku angielskim, 17 we francuskim, a 24 w języku niemieckim, wszystkie zaopatrzone były w pełny aparat naukowy. Większość z nich obejmowała nauki ścisłe, medyczne, techniczne i prawo. Najstąbiej była reprezentowana humanistyka. Wynikało to nie tylko z faktu dużego zainteresowania naukami ścisłymi, ale i z możliwości wydawniczych, które były dużo większe dla dyscyplin międzynarodowych niż np. dla historii literatury polskiej. Należy też podkreślić dużą objętość prac z zakresu humanistyki, np. rozprawa Dybowskiego o Norwidzie liczyła prawie 200 stron. Wydawnictwo zostało poprzedzone przedmową ministra Ładosia i dedykowane narodowi szwajcarskiemu. Całość Vetulani opatrzył bibliografią prac internowanych obejmującą rozprawy opublikowane na łamach

95 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, List S. Kota do A. Vetulaniego, Londyn 25.10.1940 r., kopia w IPMS, A. 19. II/5, tam też pokwitowanie odbioru kwoty 500 dolarów, Grangeneuve 1.12.1940 r., przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 273–274.

96 AAN, sygn. 2/495/480, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Vetulaniego do A. Ładosia, Fryburg 5.06.1941 r.; IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do S. Kota, Grangeneuve 18.02.1941 r.

97 AAN, sygn. 2/495/482, Akta poselstwa RP w Bernie, List A. Ładosia do J. Hulewicza, Berno 25.02.1942 r.

98 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, Depesza J. Hulewicza do A. Ładosia Londyn 30.06.1941 r.

99 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 275–276.

100 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 143, Kopia listu A. Vetulaniego do J. Brzozowskiego, Elgg 16.01.1945 r.

101 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 283; AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 145, Uwagi wstępne w sprawie ogłaszania drukiem streszczeń prac doktorskich napisanych przez żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii, Elgg 20.12.1942 r.; AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 143, Kopia listu A. Vetulaniego do A. Bronarskiego, Elgg 8.02.1943 r.; ibidem, List A. Bronarskiego do A. Vetulaniego, Berno 1.03.1943 r.

szwajcarskich periodyków naukowych od lipca 1940 do listopada 1944 r. (łącznie 99 pozycji)¹⁰². W opinii Prugara-Ketlinga wydawnictwo było „jednym z najpoważniejszych dokumentów naszej pracy w Szwajcarii”¹⁰³.

Powrót do obozu uniwersyteckiego

Po nagłej śmierci profesorów Crosa i Siegwarta oraz przejściu na urlop dla poratowania zdrowia przez Brzozowskiego, w listopadzie 1944 r. Vetulani powrócił do pracy w obozie uniwersyteckim we Fryburgu. Ponownie pełnił funkcję dziekana oraz wykładowcy historii prawa polskiego i kościelnego. Jego działalność, podobnie jak poprzednio, spotkała się z niechęcią szwajcarskich zwierzchników. Jak donosił uczonemu Prugar-Ketling, kpt. Clement w prywatnym liście do Zeller'a oskarżył go o „dość indywidualne załatwianie szeregu spraw, jeśli chodzi o odcinek szwajcarski, stwarzające pozór, może zresztą nieświadomie, omijania czynnika kontrolnego szwajcarskiego”. Tego typu działania wywołały u szwajcarskiego przełożonego poczucie, że jest przez Vetulaniego ignorowany. Aby nie zaostreć konfliktu, Prugar-Ketling radził uczonemu „dołożyć starań w kierunku nie tylko utrzymania poprawnych stosunków ze szwajcarskim komendantem obozu, ale i utrzymania go w przekonaniu, że Pan w porozumieniu z nim, względnie informując go o tym, załatwia sprawy, które wynikają z wykonywanej przez Pana funkcji dziekana obozu”. Prugar-Ketling ostrzegał Vetulaniego, że jeśli postąpi inaczej, nie znajdzie w zwierzchniku obrońcy przed czynnikami szwajcarskimi¹⁰⁴. W odpowiedzi uczony donosił, że do obozu przyjechał Zeller i zarządził opłacenie przez Vetulaniego z własnych funduszy zbyt długich rozmów telefonicznych. Szwajcarskiego zwierzchnika miały ponadto irytować rozmowy w języku polskim, był też niezadowolony z wniosku uczonego, by obozowi fryburskiemu przyznać te same prawa, jakie miał obóz w Winterthur¹⁰⁵.

Na szczęście Vetulani nie został ponownie odwołany z funkcji, co było tym istotniejsze, że ze strony Wydziału Prawa Uniwersytetu we Fryburgu zaczęły pojawiać się trudności z uzyskiwaniem przez żołnierzy dyplomów licencjackich. W poważnych gremiach akademickich zakwestionowano bowiem wykłady i egzaminy odbyte przez studentów w Grangeneuve i La Chassette. W celu przekonania akademickich władz o konieczności wystawiania internowanym Polakom normalnych dyplomów Vetulani wystąpił z obszernym memoriałem¹⁰⁶. Dzięki życzliwości władz dziekańskich sprawa została załatwiona pomyślnie i wszyscy studenci otrzymali dyplomy¹⁰⁷.

Na początku 1945 r. wśród internowanych doszło do konfliktu na tle politycznym, związanym z ówczesnym położeniem Polski. Część żołnierzy zamierzała zgłosić się do

102 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 145, Kopia listu A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, Fryburg 3.02.1945 r. Zob. też W. Drobny, *Karabin i książka*, s. 54–55.

103 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 140, List B. Prugara-Ketlinga do A. Vetulaniego, Meilen 23.03.1945 r.

104 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 44, List B. Prugara-Ketlinga do A. Vetulaniego, Meilen 18.01.1945 r. [stąd wszystkie powyższe cytaty].

105 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 1, List A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, Fryburg 23.01.1945 r.

106 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2, A. Vetulani, *Sprawozdanie z podróży służbowej do Fryburga w dniach 26–30 V 1944 r.* (maszynopis).

107 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 145, A. Vetulani, *Sprawozdanie z działalności obozu uniwersyteckiego we Fryburgu za okres od 30 X 1940 do 15 III 1945 r.* (maszynopis).

armii polskiej na zachodzie. Inni chcieli wracać do rządzonego przez komunistów kraju. Do tej grupy należał Vetulani, który nie zgodził się na proponowany mu wyjazd do Londynu i służbę w Polskich Siłach Zbrojnych w stopniu kapitana, co proponował mu szef Oddziału III 2 DSP ppłk. Marian Czyżewski. Postanowił wraz z częścią żołnierzy i Prugarrem-Ketlingiem wracać do uzależnionej od Sowietów Polski¹⁰⁸. Wygłaszane przy okazji twierdzenia o konieczności porozumienia z Rosją i to „bez wyczekiwania na koniec wojny” czy o tym, że nie należało w 1943 r. uczestniczyć w propagandzie o Katyniu, dowodzą dużej naiwności w jego myśleniu politycznym¹⁰⁹. Z tego względu spotykał się z niechęcią oficerów i żołnierzy zamierzających pozostać na emigracji¹¹⁰. Doświadczał z ich strony „wiele chamstwa i wiele prawdziwych obelg”. Czuł się szykanowany i osamotniony, zaliczał ten okres pobytu w Szwajcarii „do moralnie najcięższych, które przechodził w życiu”¹¹¹.

O napiętej sytuacji panującej wśród żołnierzy Vetulani informował Kota. Pisał, że tylko niewielka część ludzi z obozów uniwersyteckich należy do zwolenników marionetkowego Rządu Tymczasowego, utworzonego z inspiracji Józefa Stalina. „Takich można policzyć na palcach”. Niewątpliwie pewien wpływ na osłabienie „filo-lubelskich nastrojów” miał przyjazd z Paryża Stefana Jędrzychowskiego, którego enuncjacje zrobiły bardzo złe wrażenie. Profesor zwracał też uwagę na dużą liczbę żołnierzy, którzy wstrzymywali się z powrotem do Polski do czasu powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. „Wprawdzie aresztowanie przedstawicieli stronnictw w kraju uderzyło w nich obuchem, ale przecież pełnej wiary nie stracili w realizację porozumienia, gwarantującego sporą dozę samodzielności zewnętrznej i swobody wewnętrznej”. Ochotę do powrotu nadwątląta też życzliwość i pomoc Szwajcarów dla internowanych, którym umożliwiono pozostanie w kraju dotychczasowego pobytu i ukończenie studiów¹¹². Z tych wszystkich względów uczony widział konieczność wydania oświadczenia przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rządu RP na uchodźctwie, które winno podać wyraziste oceny postaw, jakie wchodziły w grę¹¹³.

Gdy w połowie czerwca 1945 r. w Moskwie tworzył się Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, uczony żałował, że nie wszedł w jego skład Wincenty Witos, człowiek „o tak znanym nazwisku, takim autorytecie i takim wpływie wśród społeczeństwa”. Zarazem wyrażał radość, iż w negocjacjach bierze udział Stanisław Kutrzeba „mój mistrz uniwersytecki

108 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 327–328.

109 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do J. Hulewicza, [09.1944 r.], kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2: „Osobiście jestem zwolennikiem porozumienia z Rosją i to już teraz, bez wyczekiwania na koniec wojny. Zdaniem moim należało kwestie naszych granic wschodnich i zachodnich równocześnie uregulować już w 1942 roku, żadną miarą nie dopuszczać do sprawy Katynia i do późniejszych historycznych pociągnięć. [...] Niestety wielu naszym Panom wydaje się, że kwestia naszych granic zachodnich, zaspokajająca nasze interesy narodowe i polityczne to rzecz oczywista, że ziemie zachodnie spadną nam jak dojrzałe owoce, a zatem że należy koncentrować się na targach o granice wschodnie. Tymczasem targi te tak wyglądają, że co można było wytargować przed rokiem dzisiaj jest nie do uzyskania. I jednego nie należy się obawiać, a mianowicie zarzutu «zdrajca sprawy narodowej». Bo nawet niedojrzałe nasze pod tym względem społeczeństwo ma na tyle rozsądku, aby wiedzieć gdzie jest zdrada, a gdzie interes narodowy i interes przyszłych pokoleń polskich”.

110 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 328.

111 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do J. Hulewicza [11.1944 r.], kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2.

112 IPMS, Kolekcja S. Kota, sygn. 25/25/1-2, List A. Vetulaniego do S. Kota, Fryburg 29.05.1945 r., kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2.

113 IPMS, A. 19. II/5, List A. Vetulaniego do J. Hulewicza, Fryburg 28.05.1945 r., Kopia w AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2.

i mój oraz mojej rodziny przyjaciół”. Naiwnie wierzył, że „wyniki konferencji moskiewskiej doprowadzą do najpomyślniejszego rozwiązania sprawy polskiej”¹¹⁴.

Od marca 1945 r. Vetulani planował powrót przez Francję do Polski, ale uległ on opóźnieniu ze względu na jego dłuższą chorobę, obowiązki w obozach uniwersyteckich i będące na ukończeniu prace nad artykułem naukowym dotyczącym Dekretu Gracjana¹¹⁵. W końcu sierpnia 1945 r., na wezwanie prof. Adama Krzyżanowskiego, działającego w imieniu rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Tadeusza Lehra-Spławińskiego, postanowił powrócić do kraju, aby objąć Katedrę Prawa Kościelnego. Przed wyjazdem zgłosił się do poselstwa polskiego w Bernie o wydanie dokumentów umożliwiających przekraczanie granic. O swoich krokach poinformował londyńskiego przełożonego, ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Władysława Folkierskiego. Podkreślał, że doszedł do przekonania o powrocie pod wpływem myśli, że „nowe oblicze Polsce mogą nadać tylko ci, którzy pracują w kraju”¹¹⁶. 24 sierpnia 1945 r. złożył na ręce chargé d'affaires poselstwa RP w Bernie, Romana Przeważńskiego, funkcję delegata Funduszu Kultury Narodowej i rozliczył się ze wszystkich wydanych pieniędzy. Zaraz potem otrzymał paszport opatrzony wizą francuską¹¹⁷.

W pożegnalnym przemówieniu do żołnierzy (30 sierpnia 1945 r.) apelował do tych, którzy pozostali na obczyźnie, o dalszą pracę dla kraju. Uzasadniał swój wybór polityczny, mówiąc:

zostając na obczyźnie powzięliście decyzję, by w waszym mniemaniu lepiej służyć sprawie polskiej, niżeli to możemy uczynić my, którzy do Polski wracamy. Osobiście jestem przekonany, że krocycie Panowie drogą błędną i wierzę, że z niej zawrócicie, gdyż znikną, ba już znikają czynniki, które w waszym mniemaniu czynią powrót do kraju niemożliwy. Dlatego żegnając się z wami jako wasz starszy kolega i pełniący funkcję dyrektora nauk tego obozu, życzę wam gorąco, abyście dla tej pracy dla Polski i w Polsce przygotowywali się stale i konsekwentnie. Niechże wasza miłość do Ojczyzny przejawia się w większym niż dotąd wysiłku pracy intelektualnej, teoretycznej i zawodowej.

W końcowej części wystąpienia wyrażał niezadowolenie, że dopiero po jego wyjeździe ukaże się artykuł charakteryzujący jego „szkodliwą działalność” w życiu obozów uniwersyteckich i ponawiał słowa przekonania, że

tylko w kraju można owocnie pracować dla Polski. Poza granicami można z nią współczuć, biadać, narzekać, ale tylko ci, którzy będą na polskiej ziemi, we wspólnym wysiłku zbudują gmach nowej, niepodległej Rzeczypospolitej. Dlatego szkoda każdego mózgu, każdej pary rąk, których zabraknie¹¹⁸.

114 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 145, Kopia listu A. Vetulaniego do B. Prugara-Ketlinga, Fryburg 17.06.1945 r. Szerzej o negocjacjach moskiewskich zob. P. Biliński, *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011, s. 154–175.

115 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 2, Kopia listu A. Vetulaniego do S. Bieniawskiego, Fryburg 31.05.1945 r.

116 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 44, List A. Vetulaniego do W. Folkierskiego, Fryburg 20.08.1945 r.

117 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 135, t. 1, Paszport A. Vetulaniego.

118 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 142, Przemówienie pożegnalne A. Vetulaniego, przedruk w: A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 329–330 [stąd wszystkie powyższe cytaty].

Warto zauważyć, że Vetulani uzasadniając decyzję o powrocie do kraju, powiełał poglądy obozu „mikołajczykowskiego” w tej kwestii.

Te deklaracje wzbudziły nieprzychylnie dla niego nastroje wśród części podkomendnych, pojawiły się oskarżenia o związki z NKWD, a także ulotka kwestionująca fundamenty argumentacji Polaków wracających do uzależnionej przez Sowieców Polski¹¹⁹. Inna ulotka zawierała dłuższy fragment jednoznacznie dezawuuujący zasługi emigracyjne uczonego. Nie sprawiała wrażenia pisanej *sine ira et studio* – przeciwnie:

Z Fryburga donoszą, że delegat Funduszu Kultury Narodowej z ramienia rządu londyńskiego prof. Adam Vetulani udaje się w najbliższym czasie do Polski. Prof. Vetulani zaciążył w sposób dotkliwy, z tytułu swej funkcji, na życiu polskich obozów uniwersyteckich w Szwajcarii. Obozy te nie zapomną, że funkcję tę sprawdził prof. Vetulani do najtypowszych form koniunkturalnej polityki personalnej, opartej o argumenty natury finansowej. Demoralizujący wpływ podobnych metod w środowisku, którego przeznaczeniem jest formowanie kadr młodej inteligencji polskiej, wymaga od nas poświęcenia bliższej uwagi całokształtowi działalności tego „męża nauki”, co uczynimy wkrótce. Wyrażamy radość, że opuszcza on nasze środowisko, a zarazem jesteśmy pełni smutku, że „realizm”, giętkość charakteru i ewolucja poglądów politycznych umożliwi mu szerzenie szkodliwego wpływu na młodzież polską w kraju¹²⁰.

Ze Szwajcarii Vetulani udał się do Paryża, a stamtąd po dwóch tygodniach oczekiwania na transport, poleciał samolotem do Polski. Przeżył wstrząs na widok spalonej do cna Warszawy („Jego [miasta – P.B.] mury, niczym ku niebu wzniesione ręce szkieletów, krzyczały o pomstę na tych, którzy dokonali dzieła zniszczenia”)¹²¹. Ze stolicy po szesnastu godzinach podróży koleją dojechał do Krakowa. W ślad za nim do Polski dotarły jego materiały, złożone w siedmiu drewnianych skrzyniach¹²². Zawierały m.in. publikacje z czasów internowania, różne materiały do bibliografii druków i tekstów powielanych w obozach uniwersyteckich.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych [AAN], sygn. 2/495/466, 2/495/475, 2/495/479, 2/495/480, 2/495/481, 2/495/482m 2/495/486, Akta poselstwa RP w Bernie.

Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK], sygn. 29/1596/41, Kopie materiałów A. Vetulaniego dotyczących organizacji nauczania w obozach internowanych w Szwajcarii.

Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie [AN PAN i PAU], K III-58, Spuścizna A. Vetulaniego.

119 AUJ, sp. 112/47, Kopia listu A. Vetulaniego do J. Matuszewskiego, Kraków 25.08.1976 r.; Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK], sygn. 29/1596/41, Kopie materiałów A. Vetulaniego dotyczące organizacji nauczania w obozach internowanych w Szwajcarii. Zob. AUJ, sp. 112/39, Kopia listu A. Vetulaniego do dyrekcji archiwum, Kraków 3.05.1973 r.

120 AN PAN i PAU Kr, K III-58, j.a. 135, t. 2.

121 A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, s. 331.

122 AN PAN i PAU, K III-58, j.a. 134, List A. Jędrzychowskiej do B. Blener, Berno 19.09.1946 r.

- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [AUJ], sp. 46/7, Spuścizna T. Lehra-Spławińskiego; sp. 112, Spuścizna A. Vetulaniego.
- Centralne Archiwum Wojskowe [CAW], Zespół 2 Dywizji Strzelców Pieszych [2 DSP].
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie [IPMS], A. 19. II/5, Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rządu RP na uchodźctwie.

Źródła drukowane

- Korespondencja poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie*, t. 1, 1940–1941, oprac. A. Kmak-Pamirska, B. Świtalska-Starzeńska, Warszawa 2021.
- Nahlik S.E., *Przeniesione przez pamięć*, t. 2, Kraków 2002.
- Petsch W., *Polskie obozy uniwersyteckie w Szwajcarii w latach 1940–1945*, „Nauka Polska” 1967, nr 2, s. 120–124.
- Rotkiewicz M., *Mózg i błazen: rozmowa z Jerzym Vetulanim*, Wołowiec 2015.
- Sułkowski L., *Na gościnnej ziemi Szwajcarów*, [w:] *Nauczyciele w walce o nową Polskę*, oprac. K. Wojciechowski, Warszawa 1970, s. 252–273.
- Thielmann E., *Żołnierska odyseja*, Pruszków 1998.
- Wojciechowski A., *Moje spotkania z Profesorem*, [w:] *Adam Vetulani 1901–1976. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 16 XI 2001 roku*, red. R. Majkowska, Kraków 2005 (W Służbie Nauki, nr 10), s. 85–95.

Prace Adama Vetulaniego

- Vetulani A., *Polacy ze Szwajcarii przed powrotem. Dzieje żołnierzy którzy się nie poddali*, „Dziennik Zachodni” 7.10.1945, nr 233, s. 3.
- Vetulani A., *Szwajcarii w czasie wojny*, „Tygodnik Powszechny” 15.12.1945, nr 39, s. 1.
- Vetulani A., *Na drogach Francji*, „Tygodnik Powszechny” 30.05.1965, nr 22 (853), s. 2.
- Vetulani A., *Rola YMCA w organizacji nauczania wśród żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii w latach 1940–1945*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” ser. A, 1968, z. 12, s. 361–363.
- Vetulani A., *Jan Świada żołnierz II Dywizji Strzelców Pieszych*, „Tygodnik Powszechny” 8.08.1971, nr 32 (1176).
- Vetulani A., *O Polakach internowanych w czasie wojny w Szwajcarii*, „Przekrój” 22.04.1973, nr 1463, s. 4.
- Vetulani A., *Jerzy Brzozowski*, „Tygodnik Powszechny” 2.06.1974, nr 22 (1323), s. 2.
- Vetulani A., *Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii 1940–1945*, Warszawa 1976.
- Vetulani A., *Studia żołnierskie w Szwajcarii*, „Tygodnik Warszawski” 25.12.1945, nr 7, s. 2.

Literatura przedmiotu

- Batowski H., *Polska dyplomacja na obczyźnie 1939–1941*, Kraków 1991.
- Bednarz P., *Szwajcarska historiografia II wojny światowej – główne zagadnienia*, „Dzieje Najnowsze” 2009, nr 3, s. 229–240.
- Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.
- Chmielewski W., *Działalność Funduszu Kultury Narodowej na obczyźnie w latach 1939–1947*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 24–43.

- Draus J., *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy w latach 1940–1946*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. 26, s. 211–227.
- Drobny W., *Vetulani Adam: Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii 1940–1945*, Warszawa 1976, Wydawnictwo MON, ss. 346, ilustr. [recenzja], „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1978, r. 21, nr 1 (79), s. 85–99.
- Drobny W., *Karabin i książka (Polskie Liceum w Szwajcarii 1940–1944)*, Warszawa 1973.
- Drobny W., *Walka bez oręża. Polskie obozy uniwersyteckie dla internowanych w Szwajcarii w latach 1940–1946*, Warszawa 1985.
- Drywa D., *Poselstwo RP w Bernie. Przemilczana historia*, Warszawa, Oświęcim 2020.
- Dubicki T., *Żołnierze polscy internowani w Rumunii w latach 1939–1941*, Łódź 1990.
- Dubicki T., Rostworowski S.J., *Sanatorzy kontra sikorszczycy, czyli walka o władzę na uchodźctwie w Rumunii 1939–1940*, Warszawa 1993.
- Dubicki T., *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995.
- Gołębiowski A., *Polskie studia medycyny weterynaryjnej w Zurychu w latach 1940–1946*, [w:] *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 224–229.
- Kobryner J., *Nauka dla Polski. Praca dla Szwajcarii. Szkolnictwo polskie w Szwajcarii 1940–1945. Cele, zasady, organizacja, program*, [w:] *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 19–37.
- Majka G., *Praca dla Szwajcarii nauka dla Polski. 2 Dywizja Strzelców Pieszych w Szwajcarii*, Warszawa 2015.
- Matwiejczyk M., *Doktor Władysław Drobny – przyczynek do biografii*, [w:] *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 190–202.
- Matyja M., *Niespełnione nadzieje. Losy polskiej 2 Dywizji Strzelców Pieszych w latach 1940–1945*, Toruń 2013.
- Nasza droga. Dzieje 2-ej Dywizji Strzelców Pieszych. Francja-Szwajcaria 1939–1945*, Londyn 1960.
- Smoliński J., *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998.
- Smoliński J., *Polskie obozy uniwersyteckie w Szwajcarii w czasie drugiej wojny światowej*, [w:] *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 38–51.
- Smoliński J., *Oświata polska w Szwajcarii podczas II wojny światowej*, [w:] *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata Polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz, Białystok 2004, s. 180–189.
- Starnawski J., *Zarys dziejów katedry języków i literatur słowiańskich w Uniwersytecie Fryburskim*, Wrocław 1984.
- Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII–XX wieku*, red. R. Dutkova, J. Dybiec, L. Hajdukiewicz, Wrocław 1977.
- Tomczyk M., *Działalność obozów uniwersyteckich podczas internowania żołnierzy polskich w Szwajcarii w latach 1940–1945*, [w:] *Niemcy – Austria – Szwajcaria. Rocznik katedry badań niemcoznawczych Uniwersytetu Łódzkiego*, red. K.A. Kuczyński, t. 2, Łódź 2007, s. 187–220.

- Wąsik S., *Prace kulturalno-oświatowe w 2 Dywizji Strzelców Pieszych*, [w:] *Oświata, książka i prasa na obczyźnie*, red. C. Czapliński, Londyn 1989, s. 51–62.
- Zaniewska T., *Szkolnictwo polskie w Szwajcarii w czasie II wojny światowej*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2004, t. 6, s. 95–122.
- Żejmo M., *Druga Dywizja Strzelców Pieszych gen. Prugara-Ketlinga internowana w Szwajcarii podczas II wojny światowej*, „Historia Slavorum Occidentis” 2014, nr 6, s.135–151.
- Żołnierze polscy internowani w Szwajcarii (1940–1945)*, red. J. Smoliński, Warszawa 2010.

prof. dr hab. **Piotr Biliński**, pracownik Instytutu Spraw Publicznych na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Prowadzi badania naukowe w zakresie historii historiografii, nauki, oświaty i kultury. Obecnie pracuje nad biografią Adama Vetulaniego.

e-mail: p_bilinski@wp.pl

Data zgłoszenia artykułu: 18 stycznia 2023

Data przyjęcia do druku: 2 kwietnia 2023